

W obronie 'dobrych zawodów'.

W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem (2 Tm 4,7)

Umilowani Bracia i Siostry!

'Dobre zawody', o których czytamy w Liście św. Pawła do Tymoteusza, to metafora ludzkiego życia. Człowiek zмага się ze słabością, ograniczeniami ciała, hartuje swoją psychikę, dążąc do mety i zwycięstwa w wieczności. Podobnie jak sportowiec i zawodnik. 'Dobre zawody' są także określeniem wielkich i szlachetnych idei współdziałania, więzi międzyludzkich, pokoju i tolerancji, z którymi od wieków jest i powinien być związany właśnie sport. Kościół przez całe nowożytne dzieje interesuje się sportem i kultywuje wartości, które z niego wyrastają. Uczestniczył w tworzeniu wiekopomnego dzieła, jakim była Komisja Edukacji Narodowej, która ćwiczeniom fizycznym nadała charakter programowego i celowego działania wychowawczego. Uczestniczył w narodzinach nowożytnych igrzysk olimpijskich organizowanych przez dominikanina O. H. Didona, przyjaciela P. de Coubertina, który na posiedzeniu Międzynarodowego Kongresu Olimpijskiego w 1897 r. wygłosił przemówienie na temat licznych korzyści wynikających z uprawiania ćwiczeń fizycznych. Towarzyszy i dzisiaj, w okresie bezpośrednio poprzedzającym Igrzyska XXVIII Olimpiady w Atenach, nad którymi zawisła groźba ataków terrorystycznych. Episkopat Polski, dostrzegając liczne zagrożenia sportu, tak umiłowanego przez naszego rodaka Jana Pawła II, mając na względzie zbliżające się Igrzyska Olimpijskie w Atenach, a także fakt, że rok 2004 jest rokiem Edukacji poprzez sport, ogłoszonym przez Radę Unii Europejskiej, pragnie wypowiedzieć się na jego temat i ukazać jego szanse, nadzieje i zagrożenia.

Troska Kościoła o ludzi sportu

Sport jest fenomenem o charakterze globalnym. W współczesnie, a szczególnie w minionym stuleciu, rozwija się niezwykle dynamicznie. Najważniejsze wydarzenia sportowe skupiają uwagę milionów sympatyków i kibiców na całym świecie. Ludzie sympatyzują ze swoimi sportowymi idolami, niejednokrotnie przemierzają znaczne odległości, aby uczestniczyć w sportowych widowiskach i meczach. Coraz więcej osób czynnie uprawia sport, co wiąże się z pozytywnym trendem, modą na zdrowy styl życia. Przekonanie iż 'w zdrowym ciele żyje zdrowy duch' coraz powszechniej zapada w świadomość współczesnych ludzi i jednocześnie przyczynia się do kształtowania postawy troski o nową jakość ludzkiego życia. Dlatego też Kościół nie może być obojętny wobec tak potężnego zjawiska obejmującego wielu ludzi. Bowiem to człowiek w całej niepowtarzalnej rzeczywistości bytu i działania, świadomości woli, sumienia i 'serca' jest pierwszą i podstawową drogą Kościoła, drogą wyznaczoną przez samego Chrystusa, drogą, która nieodmiennie prowadzi przez Tajemnicę Wcielenia i Odkupienia (Jan Paweł II, Encyklika Redemptor hominis 14).

Chwalcie Boga w waszym ciele

Kościółowi są obce wszelkie próby deprecjonowania ciała. Ciało ludzkie stanowi niezwykłą wartość. Zostało człowiekowi dane i jednocześnie 'zadane' do dbałości, opieki i kultywacji. Jest ono okryte szatą wrodzonej godności, świętością i przeznaczone do zwycięstwa nad śmiercią. Dlatego Kościół także dziś powtarza za św. Pawłem z całą mocą: 'Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest przybytkiem Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od Boga? Chwalcie więc Boga w waszym ciele' (1 Kor 6,15; 19-20). Pozytywny stosunek do ciała wynika także stąd, że człowiek w całej pełni tajemnicy, która stała się jego udziałem w Chrystusie Jezusie, jest podmiotem nie tylko przez świadomość i samostanowienie, ale równocześnie przez swoje ciało. Nie wolno więc człowiekowi gardzić życiem ciała - czytamy w konstytucji Gaudium et spes - lecz przeciwnie, powinien on uważać ciało swoje, jako przez Boga stworzone i mające być wskrzeszone w dniu ostatecznym, za dobre i godne szacunku (Sobór Watykański II, Konstytucja Duszpasterska o Kościele w Świecie Współczesnym Gaudium et Spes 14).

O etyczny charakter sportu

Kościół opowiada się za sportem, który służy wszechstronnemu rozwojowi człowieka we

wszystkich sferach i płaszczyznach, a przeciwstawia się takiemu, w którym człowiek jest przedmiotem w służbie sportu. Opowiada się za takim sportem, który wychowuje, jednoczy, sprawia przyjemność, radość, uczy patriotyzmu, buduje przyjaźnie oraz pokój między ludźmi i narodami. Jest przeciwny takiemu sportowi, w którym występują zjawiska fałszu, i oszustwa. Wyrażają się one także przez stosowanie środków dopingujących, oraz nadmierną komercjalizację, kiedy osoba sportowca jest traktowana jako towar podlegający rynkowym prawom kupna i sprzedaży. Przeciwstawia się sportowi, w którym naruszana jest godność osoby ludzkiej, gdzie sportowiec jest wykorzystywany jako narzędzie i środek do osiągnięcia innych celów, uznanych za wyższe. Przeciwstawia się wszelkim zjawiskom, które zagrażają fundamentalnym wartościom etycznym, określanym w sporcie mianem fair play. Bez nich ta dziedzina ludzkiej aktywności prowadzi do degradacji i upadku człowieka. Symbolem takiej degradacji może być rzymskie Koloseum, gdzie zawody gladiatorów sprowadzano do igrzysk śmierci, a szlachetne idee współzawodnictwa i walki ze swoją słabością do pogardy dla zwycięstwa i ich unicestwienia. Dlatego Kościół przypomina i zachęca animatorów sportu do czujności i dbałości o prawidłowy rozwój młodych ludzi aby zdawali sobie sprawę, że obok sportu, który pomaga człowiekowi - jak mówił Jan Paweł II podczas Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 - istnieje inny sport, który mu szkodzi; obok sportu, który uszlachetnia ciało, istnieje sport, który je poniża i zdradza; obok sportu, który służy wzniosłym ideałom, jest też sport, który zabiega wyłącznie o zysk; obok sportu, który jednoczy, jest też taki, który dzieli (Przemówienie do sportowców na Stadionie Olimpijskim w Rzymie, 29 października 2000r.). Sport w dążeniu do nieprzemijającej nagrody

Kościół opowiada się za sportem, który rozwija potencje duchowe i somatyczne człowieka. Aktywność sportowa nie powinna jednak nigdy odwracać uwagi ludzi sportu od obowiązków duchowych. Bowiern pierwszym celem człowieka nie powinno być tylko zdobycie 'przemijającej korony', ale przede wszystkim tej 'nieprzemijającej' (1 Kor 9, 25). Chodzi o to, aby praktykowanie różnych form rozrywki, gry i zabawy nie powodowało zaniedbania kultury wymiaru duchowego i sakralnego. Żeby w konsekwencji osiągnąć tę nagrodę, o której pisze św. Paweł w Liście do Koryntian: 'Czyż nie wiecie, że gdy zawodnicy biegną na stadionie, wszyscy wprawdzie biegną, lecz jeden tylko otrzymuje nagrodę? Przeto tak biegnijcie, abyście ją otrzymali' (1Kor 9,24).

Wychowanie poprzez sport

Kościół nie tylko zajmuje pozytywne stanowisko względem sportu, ale także, przez liczne grono duszpasterzy diecezjalnych i zakonnych, siostry zakonne i osoby świeckie, realizuje liczne zadania o charakterze sportowo-wychowawczym i sportowo-formacyjnym, w myśl apelu ks. S. Konarskiego o dokładanie wszelkich starań kształcąc serce cnotami, ciało ćwiczeniami, umysł naukami. Kościół swą ofertę sportową kieruje do młodych (dziewcząt i chłopców), a zwłaszcza pochodzących z rodzin biednych, niewydolnych wychowawczo, często już patologicznych, ale także do osób niepełnosprawnych i upośledzonych. W sporcie widzi nadzieję na odnowę moralną młodych, w myśl przesłania św. Jana Bosko: Boisko martwe - diabeł żywy, boisko żywe - diabeł martwy. Szczególna rola w realizacji tych zadań przypada Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP, Katolickiemu Stowarzyszeniu Sportowemu RP i Stowarzyszeniu 'Parafiada', ale także innym stowarzyszeniom sportowym, które organizują zawody sportowe i zachęcają do uczestnictwa w sportowej rywalizacji i kierują się zasadami chrześcijańskimi i wartościami etycznymi. W tym względzie powinny one tworzyć wzorzec pozytywnych zachowań.

Zachęta do prawidłowego rozwoju sportu

Zwracamy się zatem do wszystkich, którym leży na sercu dobro człowieka, o podjęcie wysiłku na rzecz rozwoju sportu we wszystkich jego rodzajach i odmianach, od sportu dzieci i młodzieży poprzez sport osób w średnim i starszym wieku i sport osób niepełnosprawnych oraz upośledzonych umysłowo. Zwracamy się także do władz ustawodawczych, administracji rządowej i samorządowej wszystkich szczebli, instytucji i szkół o większą

dbałość o rozwój sportu, o sumienne wychowanie młodych do czynnego uczestnictwa w sporcie i dbałości o zdrowie. Zwracamy się do wszystkich ludzi dobrej woli, do kapłanów i zakonnic, do osób świeckich, a przede wszystkim do rodziców, nauczycieli i pracowników służby zdrowia, o podjęcie działań na rzecz poprawy kondycji fizycznej i zdrowotnej naszego społeczeństwa. Zwracamy się wreszcie do samych sportowców, aby ich postępowanie na boisku było przepełnione szlachetnością, szacunkiem i miłością wszystkich uczestników rywalizacji sportowej. Żeby w ten sposób dostarczali dobrych moralnych wzorów dla licznych kibiców, a przede wszystkim dla dzieci i młodzieży. Tak postępujcie, aby sport był swoistą ascezą i mógł się stać drogą do doskonałości i świętości w myśl słów św. Pawła: 'W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem' (2 Tm 4,7). Wszystkim sportowcom, trenerom, działaczom i kibicom z serca błogosławimy i życzymy 'dobrych zawodów' !